

IUXTA DOMINICAM VIVENTES

Niedziela przypadająca w Oktawie Bożego Ciała stanowi szczególną i wyjątkową okazję, aby w kontekście Eucharystii, którą przez udział w procesji do czterech ołtarzy uczciliśmy publicznie trzy dni temu - w Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej znaną i zwaną potocznie jako Boże Ciało – po raz kolejny spojrzeć na niedzielę, która bardziej od pozostałych dni tygodnia jest dniem sprzyjającym sprawowaniu Eucharystii - pamiątki śmierci i zmartwychwstania Pana Jezusa w oczekiwaniu na jego przyjście w chwale.

Eucharystia jest spotkaniem z Panem Jezusem Zmartwychwstałym, który w sprawowaniu ustanowionej przez Siebie i pozostawionej nam pamiątki swojej śmierci nieustannie ofiaruje się Ojcu Niebieskiemu za wszystkich, którzy do Niego należą i razem z Nim tworzą Jego tajemnicze, czyli Mistyczne Ciało, które też nazywamy Kościołem. Eucharystia w uroczysty sposób sprawowana w niedzielę, sprawia, że **ten dzień nazwany został przez pierwszych chrześcijan Dniem Pańskim**. Podczas sprawowania eucharystii w czasie liturgicznej celebracji powtarzane są wydarzenia Ostatniej Wieczerzy, które uobecniają w sposób bezkrwawy największe dzieło Chrystusa jakim jest ofiara z Jego Ciała i Krwi złożoną Bogu Ojcu na Krzyżu dla naszego odkupienia i zbawienia.

Podczas sprawowania Eucharystii Pan Jezus obecny wśród modli się z nami, przemawia do nas, ofiaruje się za nas i karmi nas owocami złożonej przez Siebie ofiary: swoim Ciałem i Krwią. My w tym wszystkim bierzemy udział i w ten sposób uświęcamy się, uczymy się, oddajmy Bogu w ofierze całe nasze życie i wszystkie sprawy. To wszystko, co widzimy, co słyszymy i co przeżywamy podczas niedzielnej eucharystii powinno nas przemieniać i przygotowywać do dobrego wypełniania swoich codziennych obowiązków.

Dla nas chrześcijan niedziela jest pierwszym, najważniejszym, przewodnim dniem tygodnia, który w zasadniczy sposób powinien wywierać wpływ i kształtować naszą codzienność. Tak, jak głowa zajmuje w ciele najwyższe miejsce i ona wszystkim kieruje, tak jest też z niedzielą. Ona jest głową tygodnia i ona kieruje treścią pozostałych dni. **Dlatego pierwszych chrześcijan nazywano ludźmi *iuxta dominicam viventes* – ludźmi żyjącymi na sposób niedzieli**, czyli według tego, co podczas spotkania i wspólnie sprawowanej Eucharystii przeżyli, co zobaczyli, co usłyszeli, czego się nauczyli i co wynieśli z tego szczególnego spotkania z Panem Jezusem.

Nie może być tak, że w niedzielę pobożnie uczestniczymy w sprawowanej Eucharystii a w dni powszednie żyjemy tak, jakbyśmy na niej wcale nie byli i nie przejmowali się tym, co z niej wynieśliśmy. Nie może i nie powinno być tak, że chrześcijanin, który w niedzielę się modli, w dni powszednie przeklina, złorzeczy i bluźni. Nie może i nie powinno być tak, że chrześcijanin, który w niedzielę słucha słów Pana Jezusa, w dni powszednie mówi coś, co się nauce Pana Jezusa sprzeciwia i jest z nią niezgodne.

Jeśli chcemy być prawdziwymi, żywymi a nie obumarłymi chrześcijanami, uczniami i świadkami Pana Jezusa powinniśmy niedzielą myśleć, czuć, żyć

i postępować. **Kto żyje niedzielą, kto żyje niedzielną Eucharystią, żyje samym Jezusem.** I o to właśnie chodzi.

Niedzielę mamy przeżywać w tak głębokiej jedności, komunii z Panem Jezusem, abyśmy minioną z radością wspominali, a do następnej tęsknili. Ona ze swoją Eucharystią jest fundamentem Bożego odpoczynku, do którego zmierzamy i który ma się stać naszym udziałem wtedy, kiedy zakończymy naszą ziemską pielgrzymkę.

Z uczestnictwa w Eucharystii wynosimy jeszcze pragnienie, aby samemu przez składanie ofiary Jezusa składać Bogu w ofierze samego siebie w różnych okolicznościach naszego życia; gdy chcemy podziękować za jakąś szczególną łaskę, gdy chcemy Boga uwielbić, gdy chcemy Go przeprosić za popełnione grzechy lub prosić o szczególną łaskę i wsparcie w niebezpieczeństwach i przeciwnościach życia.

Nie traktujemy niedzieli jako ostatniego dnia weekendu, jako dnia zakupów, pracy, odsypiania nocnych szaleństw, rajdów, wycieczek, załatwiania różnych spraw i interesów. **Pamiętajmy zawsze, że niedziela jest dniem świętym**, ustanowionym przez Boga, a uświęconym przez Pana Jezusa, abyśmy w niej i dzięki niej sami stawali się świętymi na wzór i podobieństwo samego Boga. Zatem jako chrześcijanie **bądźmy ludźmi, którzy *iuxta dominicam vivant* – żyją na sposób niedzieli.**

W kontekście samej uroczystości a także oktawy Bożego Ciała, kiedy w sposób szczególny uwielbiamy, kontemplujemy i adorujemy jedną z największych tajemnic naszej wiary, należy z całą mocą przypomnieć znaczenie niedzieli jako dnia świętego i wyjątkowego.

Z wielkim niepokojem zauważamy tendencje zmierzające do całkowitej deskralizacji niedzieli jako dnia świętego. Sprowadzamy niedziele do rangi jednego z dni powszednich, w którym wszystko jest dozwolone z wielką szkodą dla rozwoju i pogłębienia życia religijnego, naszych relacji z Bogiem i naszych relacji z drugim człowiekiem przez Jezusa Chrystusa. Z byle powodu usprawiedliwiamy się z uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii.

Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim Liście Apostolskim *Dies Domini* wydanym w 1998 r. nazywa niedzielę Dniem wszystkich dni i przypomina nam, że **niedziela jest Dniem Bożym, dniem Chrystusa, dniem Kościoła i dniem naszym.** Pisze o niedzieli jako dniu zwycięstwa Chrystusa nad grzechem i śmiercią a Jego zmartwychwstaniu. Nazywa niedzielę paschą tygodnia, pierwszym dniem tygodnia, dniem nowego stworzenia, ósmym dniem zapowiedzianym w wieczności, dniem Chrystusa – światłości, dniem daru Ducha Świętego, dniem wiary manifestującej się w społeczności wierzących, dniem niezastąpionym.

«W dniu Pańskim porzućcie wszystko - czytamy w traktacie z III w. zatytułowanym Didaskalia Apostolskie - i spieszcie nie zwlekając na swoje zgromadzenie, bo przez nie oddajecie chwałę Bogu. W przeciwnym razie czym usprawiedliwią się przed Bogiem ci, co nie gromadzili się w dniu Pańskim, aby słuchać Słowa życia i spożywać Boski pokarm, który trwa na wieki?».

Opole-Malina 11.06.2023. Ks. Alfred Michalik